

TERESA CHYNCZEWSKA-HENNEL

**PROFESOR JANUSZ TAZBIR  
(5 VIII 1927 – 3 V 2016)**

Odszedł od nas jeden z najwybitniejszych polskich historyków i humanistów, badacz dziejów kultury staropolskiej, reformacji i kontreformacji w Polsce i Europie, obdarzony ogromnym talentem pisarskim, niezwykłą erudycją, niespotykaną intuicją badawczą.

Profesor Janusz Tazbir urodził się 5 sierpnia 1927 roku w Kałuszynie w województwie siedleckim. Opisał to miasteczko swego pogodnego dzieciństwa we wspomnieniach *O Kałuszynie, Żydach i – sitarzach* w książce *Długi romans z muzą Klio*<sup>1</sup>:

„Moje pogodne na ogół wspomnienia historia zamknęła tragicznym akcentem. Wakacji roku 1939 już nie spędzałem w Kałuszynie. Przyjechałem tam z matką 4 września tego roku, aby, jak się okazało być świadkiem słynnej bitwy o Kałuszyn, jaka rozgorzała tydzień później”<sup>2</sup>.

Profesor Tazbir w czerwcu 1939 roku uzyskał świadectwo ukończenia piątej klasy w Łomży, do której przeniósł się wraz z rodzicami, matką Władysławą z Żakowskich (1897–1982) oraz ojcem Adamem (1902–1973) w marcu tamtego, pamiętnego roku. W czasie wojny Profesor Tazbir wraz z rodzicami,

---

<sup>1</sup> J. Tazbir, *Długi romans z muzą Klio*, Warszawa 2007, s. 11–27.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 26.

a po aresztowaniu ojca z matką, znajdowali schronienie poza Łomżą, w Białej Podlaskiej, w Pawłowie, w pobliżu Janowa Podlaskiego, w Wólce Kałuskiej. Powrót w październiku do Łomży zrobił na młodym Profesorze przygnębiające wrażenie.

W swych wspomnieniach opisuje Łomżę tamtego okresu, atmosferę powyborczą, kiedy to jej mieszkańcy dowiedzieli się, że ponad „90%” mieszkańców miało opowiedzieć się za trwałym pozostaniem w Związku Radzieckim; okres pierwszych wielkich wywozek do Kazachstanu; szkołę, do której powrócił, a w której obowiązywały sowieckie programy nauczania. Wraz z matką, Profesor uchronił się przed kolejną masową wywózką, dzięki ucieczce w kwietniu 1940 roku do Horoszczy.

Tam w latach 1940 – 1941 Profesor Tazbir uczęszczał do „radzieckiej niepełnej szkoły średniej z językiem polskim”. Jak pisał we wspomnieniach: „prawo Archimedesza pamiętam do dziś po rosyjsku”<sup>3</sup>. W roku 1942 znowu trzeba było uciekać, w obawie tym razem przed wywiezieniem na roboty przymusowe do Prus. Jesienią tego samego roku Profesor musiał podjąć pracę zarobkową, jako tak zwany Gutsschreiber (pisarz majątkowy) w Józefinie pod Łapami.

W 1945 roku, rodzina przeniosła się z Białegostoku do Warszawy. W roku 1947 Profesor ukończył VII Liceum Ogólnokształcące im. Juliusza Słowackiego i podjął studia historyczne na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego.

Jak sam pisał, zainteresowanie przeszłością zaczęło się jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej, od lektury powieści historycznych Henryka Sienkiewicza, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Zofii Kossak-Szczuckiej, Aleksandra Dumasa, Waltera Scotta i wielu innych.

Zainteresowania Profesora Tazbira literaturą piękną towarzyszyły Mu przez całe życie i zaowocowały wieloma publikacjami, wymienić wypadnie z pewnością: *Od Haura do Isaury*.

---

<sup>3</sup> Ibidem, s. 37.

*Szkice o literaturze* (Warszawa 1989), czy piąty tom *Pism Wybranych (Szkice o literaturze i sztuce, Warszawa 2002)*.

Magisterium uzyskał Profesor Janusz Tazbir w roku 1950 w Instytucie Historycznym UW, cztery lata później stopień doktorski (kandydata nauk historycznych) pod kierunkiem Władysława Tomkiewicza. Pierwsza praca dotyczyła ksenofobii w Polsce w XVI i XVII wieku, druga – problemowi reformacji i stosunku tego ruchu do chłopów.

W listopadzie 1953 roku Profesor musiał odejść z Uniwersytetu do Instytutu Historii PAN. W roku 1969 habilitował się Profesor w Instytucie Historii PAN na podstawie pracy poświęconej Stanisławowi Lubienieckiemu (1623–1675), socyniańskiemu historykowi i astronomowi. Stopień profesora nadzwyczajnego uzyskał w roku 1966. Dzięki dłuższemu pobytowi w Rumunii, powstała książka o pobycie braci polskich w Siedmiogrodzie (1660–1784), późniejsza kwerenda źródłowa objęła również inne ośrodki diaspory ariańskiej przede wszystkim z Niderlandów i Niemiec.

W roku 1973 został Janusz Tazbir profesorem zwyczajnym, w Instytucie Historii PAN w Warszawie pracował do 1997 roku, sprawując funkcję zastępcy dyrektora w latach 1968–1983, dyrektora w latach 1983–1990. W latach 1973–1983 kierował w Instytucie Zakładem Historii Kultury.

W latach 1999–2003 był wiceprezesem PAN, był także jego członkiem, korespondentem od 1983, rzeczywistym od 1989. Był czynnym członkiem PAU (Polskiej Akademii Umiejętności) i członkiem Komitetu Nauk Historycznych PAN.

W 1965 roku został redaktorem naczelnym rocznika „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”. Był przewodniczącym Rady Naukowej *Polskiego Słownika Biograficznego*, przewodniczącym Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów. Był członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich oraz prestiżowych gremiów naukowych, między innymi Nagrody Naukowej KLIO (członek jury od 1996 roku). Przewodniczył kapitule Konkursu o Nagrodę i Medal Zygmunta Glogera, od 1984 roku

prowadzonego przez Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka” z Łomży<sup>4</sup>.

Profesor Janusz Tazbir, wspaniały znawca dziejów kultury, podziwiany w Polsce i poza jej granicami pozostawił po sobie tak bogaty i różnorodny dorobek naukowy i popularyzatorski, iż omówienie go w jednym wspomnieniu nie jest możliwe. Otrzymał od swych przyjaciół, uczniów i kolegów dwie *Księgi Jubileuszowe*, w których na wstępie zawarta jest bibliografia prac Profesora. Szacować można tę liczbę publikacji na ponad tysiąc pozycji. Pierwsza Księga zatytułowana *Kultura polska a kultura europejska* wręczona została Profesorowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin (PWN, Warszawa 1987) i zwiera między innymi artykuły dotyczące kultury politycznej, literatury filozofii i nauki, spraw herezji i różnowierstwa piór tak wybitnych uczonych jak: Henryk Samsonowicz, Andrzej Wyczański, Bronisław Geremek, Zbigniew Ogonowski, Mariusz Karpowicz, Jerzy Kłoczowski, Jerzy Michalski i wielu innych<sup>5</sup>.

Druga Księga ukazała się pod następującym tytułem: *Kultura staropolska – kultura europejska*<sup>6</sup>. Księga zawiera artykuły 60 autorów, rozpoczyna Michał Głowiński *Dniem Ulissesa*, kończy Andrzej Wyczański artykułem *Między kształceniem umysłu a zbawieniem duszy*. Każdy z autorów, jak to zwykle bywa przy okazji ksiąg jubileuszowych, starał się nawiązywać do tematów, którymi interesował się Profesor Tazbir. A obszar zainteresowań Profesora jest imponujący. W latach 2000–2002 dzięki Wydawnictwu Universitas ukazały się w pięciu tomach

---

<sup>4</sup> Wikipedia encyklopedia: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Janusz\\_Tazbir](https://pl.wikipedia.org/wiki/Janusz_Tazbir) [27.09. 2016]

<sup>5</sup> *Bibliografia publikacji Janusza Tazbira za lata 1949–1986* [w:] *Kultura polska a kultura europejska*, red. M. Bogucka i J. Kowecki, Warszawa 1987, s. 5–52 (711 pozycji).

<sup>6</sup> *Kultura staropolska kultura europejska*, Komitet Redakcyjny, Warszawa 1997; tamże, *Bibliografia publikacji Janusza Tazbira 1987–czerwiec 1997*, s. 8–18 (222 pozycje).

*Prace wybrane: Państwo bez stosów i inne szkice, Okrucieństwo w nowożytnej Europie, Sarmaci i świat, Studia nad kulturą staropolską, Szkice o literaturze i sztuce*<sup>7</sup>.

Otwiera tę edycję najśłynniejsza książka Profesora *Państwo bez stosów*. Pierwszy raz ukazała się w Wydawnictwie Iskry w roku 1967, w 1973 w wersji anglojęzycznej, dzięki temu dyskutowana jest do dziś na wielu uniwersytetach na świecie. Zdarza się, iż termin „państwo bez stosów” powstał właśnie w XVI czy XVII wieku i tak scharakteryzowano Pierwszą Rzeczypospolitą, jako państwo wyróżniające się pokojowym stosunkiem do różnowierców w Europie gorejącej w ogniu walk religijnych. Tolerancja wyznaniowa była w tamtych wiekach tak powszechna w Polsce, że żaden stos nie zapłonął z powodów religijnych<sup>8</sup>. Znaczenie tego dzieła jest ogromne.

W książce Autor ukazał zjawisko polskiej tolerancji w XVI i XVII wieku w szerokim tego słowa znaczeniu, ponieważ tolerancja obejmowała zarówno publicznie – prawną stronę życia, jak i sferę prywatną. Władzy nie wolno było skłaniać ani ogniem i mieczem, ani więzieniem, ludzkich sumień do uległości wobec panującego Kościoła i władzy świeckiej.

Szlachta zebrana w Warszawie 28 stycznia 1573 roku spiła akt konfederacji. Uczestnicy konfederacji warszawskiej zobowiązali się w imieniu własnym i swoich potomków zachować między sobą pokój, nie przelewać z powodów religijnych krwi, nie karać się wzajemnie infamią, więzieniem. Książka Janusza Tazbira miała ogromny wpływ i niepodważalny udział

---

<sup>7</sup> J. Tazbir, *Prace wybrane: Państwo bez stosów i inne szkice, Okrucieństwo w nowożytnej Europie, Sarmaci i świat, Studia nad kulturą staropolską, Szkice o literaturze i sztuce*, red. S. Grzybowski, t. 1–5, Kraków 2000–2002, seria: *Klasyki Współczesnej Polskiej Myśli Humanistycznej* pod red. A. Nowakowskiego.

<sup>8</sup> T. Chynczewska-Hennel, *Rzeczpospolita i świat*, „Przegląd Humanistyczny” 6, 2004, s. 123–135; S. Grzybowski, *Janusza Tazbira osobowość i twórczość*, [w:] Janusz Tazbir, *Prace wybrane*, t. 1, op. cit., s. V–XXVIII.

w decyzji o umieszczeniu konfederacji warszawskiej na liście światowego programu UNESCO „Pamięć świata”<sup>9</sup>.

Podążając drogą edycji *Prac wybranych*, przypomnieć wypada książkę *Okrucieństwo w nowożytnej Europie*. Autor, jak zawsze, omawia w niej zagadnienia na szerokim tle historycznym i komparatystycznym. Prześladowania na tle wyznaniowym czy światopoglądowym w rodzinie, wobec zwierząt – to tylko niektóre fragmenty książki opowiadającej o mrocznych stronach ludzkich charakterów. Podkreślił Autor, iż były okresy, w których mnożyły się okrucieństwa, to jednak zjawisko wymyka się łatwym ocenom kwantytatywnym. Wszystkie szacunki liczbowe są na ogół przybliżone, tak gdy chodzi o ofiary polowań na czarownice, jak i ludzi skazywanych za przestępstwa kryminalne w XVI czy XVII wieku. Profesor Janusz Tazbir sporo miejsca poświęcił problemowi tak zwanego przyzwolenia społecznego, akceptacji różnych rodzajów okrucieństwa i nawiązał tu do wielu współczesnych problemów społecznych.

W kolejnym tomie *Sarmaci i świat* podjął ten wybitny historyk, temat stosunku szlachty Rzeczypospolitej do konkwistadorów, opinii staropolskiej wobec podboju Ameryki przez Hiszpanię. Druga część tej książki poświęcona jest słowiańskim źródłom polskiej reformacji, Niemcom w polskim ruchu reformacyjnym, orientowi w sarmackiej kulturze, wpływom kultury włoskiej, kształtowaniu się stereotypów i innym tematom. Kwestie wyznaniowe znalazły miejsce także w wielu innych pracach Profesora Tazbira, dla przykładu: *Kult św. Izydora w XVII i XVIII wieku*, *Obraz heretyka i diabła w propagandzie wyznaniowej XVI – XVII w.*, i inne.

*Studia nad kulturą staropolską* zawiera tom czwarty zebranych dzieł Janusza Tazbira i jest poświęcony zagadnieniom, które od początku kariery naukowej zajmowały Profesora.

---

<sup>9</sup> Certyfikat wpisu wystawiono 16 października 2003 r.; 22 stycznia 2004 odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie uroczysta sesja z okazji wpisania aktu konfederacji do rejestru UNESCO „Memory of the World”.

Autor w wielu innych pracach, także tych, niepomieszczonych w powyżej wymienionym tomie, poświęcił uwagę wszechstronnemu oglądowi tamtego świata, którego relikty przetrwały do dziś. Sarmatyzm i Barok europejski, który współbrzmiał właśnie dzięki kulturze I Rzeczypospolitej, która była w epoce nowożytnej niewątpliwym pośrednikiem między łacińskim Zachodem a bizantyjskim Wschodem, kumulując wszystkie te pierwiastki. Dlatego też wielu uczonych na świecie korzysta z powodzeniem ze spuścizny Profesora Tazbira. Wymienić wypadnie choćby takie nazwiska jak Frank Sysyn, Dawid Frick, Luigi Marinelli, Giovanna Brogi Bercoff, Natalia Jakowenko, Walentyna Sobol i wielu innych.

Profesor Tazbir przy całym widocznym na każdej niemal stronie sympatii do polskiego sarmatyzmu, nie szczędzi i słów krytyki, gdy pisze o jego konserwatyzmie, wadach społecznych, politycznych i kulturowych, które w pewnym momencie miały kolosalny wpływ na upadek naszego państwa w końcu XVIII stulecia.

Janusz Tazbir podkreślał w swych dziełach, że w XVII wieku nastąpiło największe oddziaływanie naszego języka, nie tylko w granicach państwowości szlacheckiej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, lecz także większej liczby nacji ją zamieszkującej. Za zjawiskiem przejmowania polskiej mowy, szły obyczaje, kultura a nawet tradycja historyczna. W drugiej połowie XVII wieku, język polski stał się najpopularniejszym językiem słowiańskim. Nie był to jedynie język „podboju” z okresu Dymitra Samozwańca, ale język komunikacji społecznej, cywilizacyjnej Moskwy. To prawda, że do czasów Piotra I – jak to określił Janusz Tazbir – „byliśmy jednym z okien Rosji na świat”<sup>10</sup>.

Janusz Tazbir, mimo obiektywnego i wszechstronnego spojrzenia (bardzo ciekawe są rozważania na temat *antemurale christianitas*, perspektywy ukraińskiej i litewskiej, para-

---

<sup>10</sup> J. Tazbir, *Studia nad kulturą staropolską, Prace wybrane*, t. IV, s. 287.

lele francuskich i angielskich powieści historycznych), nie był w stanie ukryć własnych sympatii. Sam zresztą przyznał, że od pół wieku powraca chętnie do lektury *Potopu*. Nie dziwi więc fakt, iż esej *Dzieje narodowej Biblii* w skróconej wersji stał się jednym z tekstów, którego analizy mieli dokonać maturzyści zdający egzamin z języka polskiego w roku 1999.

Lektura prac Profesora Tazbira nasuwa wiele refleksji nad historią Rzeczypospolitej, ale też nad jej współczesnością, nad losami narodu i państwa, a także poszczególnych jej członków, nad zjawiskami, które często nie przemijają, lecz zmieniają jedynie swe oblicze.

Profesor zwierzał się przy wielu okazjach, iż jego marzeniem byłoby wejście na powrót, jak to zwykł określać, literatury pięknej w związku z historią. Profesor był znakomitym popularyzatorem, jego audycje radiowe i telewizyjne cieszyły się ogromną popularnością, dość wspomnieć telewizyjną audycję w cyklu *Rozmowy na koniec wieku*.

Ostatnią pozycją książkową, pod redakcją Profesora jest praca zbiorowa *Z szablą i kielichem, czyli życie po sarmacku*, która ukazała się w końcu 2015 roku w Oficynie Wydawniczej „Stopka” (Łomża 2015).

Profesor Janusz Tazbir był wielokrotnie odznaczany i wyróżniany: Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski w uznaniu wybitnych zasług dla rozwoju nauki (1999 r.), Krzyżem Komandorskim Odrodzenia Polski (1992), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1978 r.), Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis (2008 r.) oraz tytułami *doktora honoris causa* Uniwersytetu Opolskiego w 2000 roku, Rosyjskiej Akademii Nauk w 2008 roku a także nagrodą Fundacji Alfreda Jurzykowskiego w 1988 roku (USA).

Książki i inne publikacje Profesora Tazbira są dobrze znane i cenione przez wielu humanistów na Ukrainie, nie tylko historyków. Jego odejście jest dla nas wszystkich bolesną stratą.